

Demon i jego oprawca

„Baldanders”, dramat na podstawie tekstów Borgesa, Topora i Poe, Teatr Malabar Hotel, Białystok – Warszawa, reż. Marcin Bikowski, wyk. Marcin Bikowski, Marcin Bartnikowski, Collegium Nobilium, ul. Miodowa 22/24, bilety: 25 zł, rezerwacje tel. 22 635 99 39, premiera: sobota (20.02), godz. 19.30

Wielokształtny demon znowu będzie krążyć po Warszawie. Tylko dwa razy w Collegium Nobilium Marcin Bikowski i Marcin Bartnikowski pokażą spektakl „Baldanders”.

Swoją naturą Baldanders przypomina mitologicznego Proteusza, boga mórz południowych, który opiekował się trzodą fok Posejdona. Znany był przed wszystkim z umiejętności przybierania wielu kształtów. Jego natura zafascynowała Jorge Luisa Borgesa, który opi-

sał go w swej „Księdze istot zmyślonych”.

Przygotowując spektakl, Bartnikowski i Bikowski czerpali inspirację głównie z opowiadania Borgesa, ale też twórczości Rolanda Topora i Edgara Allana Poe. Powstał spektakl eksperymentalny, mroczny i wizyjny, skupiający się na relacji między uwięzionym w klatce demonem a jego oprawcą. Twórcy wprowadzają nas w świat rodem z jarmarcznych varietes, w mistrzowski sposób posługując się techniką lalkarską, która pozwala im na ukazanie dwoistości również ludzkiej duszy, miotającej się między dobrem a złem.

Zrealizowany w 2006 roku spektakl został od tego czasu nagrodzony m.in. Grand Prix III Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Współczesnych dla Dzieci i Młodzieży Kon-Teksty, Atestem, czyli Świadectwem Wysokiej Jakości i Poziomu Artystycznego za rok 2006, przy-

znawanym przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Teatrów dla Dzieci i Młodzieży ASSITEJ oraz nagrodą za najlepszy spektakl w XII Ogólnopolskim Kon-

kursie na Wystawienie Sztuki Współczesnej. Spektakl pokazywany był także na festiwalu Fringe 2008 w Edynburgu.

—Agnieszka Rataj



MATERIAŁ PROMOCYJNY

Przygotowując spektakl, Bartnikowski i Bikowski czerpali inspirację głównie z opowiadania Borgesa, ale też twórczości Rolanda Topora i Edgara Allana Poe

Krzepospolita, dod. Po godzinach, Warszawa, 19.07.2010, D1, Nr 42